

## **INTERESY: Game-changer globalnej architektury bezpieczeństwa**

***Prof. emer. dr Józef Antoni Haber***

***Hon. Prof. m, dr h.c. m***

Życie jest pełne niespodziewanych sytuacji, ale istnieje potrzeba oceny przeszłości i bieżących działań, aby zrozumieć to co się dzieje teraz. Ponad 50 lat akademickiego i aktywnego życia w polityce międzynarodowej skłania autora do poczynienia kilku uwag o roli interesów w stosunkach międzynarodowych. Rzecz jasna, że za te uwagi to autor ponosi osobistą odpowiedzialność, ale jest też jego intencją, aby otworzyć dyskusję nad złożoną architekturą bezpieczeństwa.

Ten dzień pozostaje ciągle w mojej pamięci. To 29 lipca 1971 roku. Genewa, Pałac Narodów, Europejska siedziba Narodów Zjednoczonych. Oczekiwałem w kolejce, aby okazać Security moją pierwszą kartę potwierdzającą prawo do wejścia do Sali nr 107. O godzinie 10.30 rozpocząć się miało 525 spotkanie Konferencji Komitetu Rozbrojeniowego. Spotkania te odbywały się bez udziału prasy, a środki masowego przekazu musiały oczekiwać na briefing lub krótki komunikat. Wielka, globalna polityka za zamkniętymi drzwiami. Wynikało to z faktu, że od 1966 roku to w Genewie światowa dyplomacja skupiona była na takich zagadnieniach jak rozbrojenie, prawa człowieka, pomoc humanitarna, a także na wielu agencjach wyspecjalizowanych Systemu Narodów Zjednoczonych. Lata temu Organizacja Narodów Zjednoczonych, jako organizacja uniwersalna, miała nie tylko rzeczywisty i wielki szacunek, ale ciągle byliśmy przekonani, że słowa Preambuły Karty Narodów Zjednoczonych: „My Ludy Narodów Zjednoczonych zdecydowane uchronić przyszłe pokolenia od klęski wojny .., i ... zjednoczyć swe siły dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego itd.<sup>1</sup>, była siłą napędową w procesie budowy bezpieczeństwa międzynarodowego. Nie oznaczało to, że nie mieliśmy wojen na Ziemi ponieważ w tym samym czasie wciąż trwała wojna w Wietnamie, ze wszystkimi jej straszliwymi konsekwencjami. Chociaż globalny dwubiegunowy system był bardziej czytelny jako Wschód – Zachód. Moja obecność w pokoju 107 przekonała mnie bardzo szybko, że Związek Radziecki i Stany Zjednoczone Ameryki są głównymi aktorami na każdym polu światowej dyplomacji. Co więcej, wkrótce mogłem wskazać na główne cechy stosunków międzynarodowych tamtego czasu, które wciąż są aktualne w globalnej aktywności czyli: dynamika, rywalizacja i niepewność. Dzisiaj nie zmieniłem swojego przekonania, ale świat się bardzo zmienił. Sprzeczności nie opierają się już głównie na równowadze potencjałów nuklearnych. Nie ma już zagrożenia wojną pomiędzy NATO a Układem Warszawskim, jako że ten drugi już nie istnieje. Globalna architektura bezpieczeństwa stała się wielobiegunowa, a to już jest zagadnienie interesów różnych aktorów na globalnej scenie. Niektórzy z nich weszli do klubu państw atomowych niezależnie od podpisanego Układu o Nierozprzestrzenianiu Broni Jądrowej (NPT) lub ignorując go w ogóle.

---

<sup>1</sup> Charter of the United Nations and Statute of the International Court of Justice. United Nations. Office of Public Information, New York, July 1968

## Racja stanu i interesy

W użyciu wielu polityków jest nader często termin *racja stanu*, a mówią de facto o interesach. W moim przekonaniu *racja stanu* oznacza trwanie i rozwój Narodu i jego Państwa w dziejach. Interesy różnią się w kontekście miejsca i czasu. Takie zróżnicowanie zauważyłem w moim doświadczeniu w ONZ, oraz jako doradca do spraw międzynarodowych. Co więcej, sprzeczności interesów we współczesnych sytuacjach są nie tylko siłą napędową, lecz również rzeczywistym czynnikiem zmian w globalnej architekturze bezpieczeństwa. Muszę powiedzieć, że nie tylko obecnie, lecz także w przeszłości. To niemożliwe, aby właściwie ocenić teraźniejszość i jednocześnie określić kierunki zmian, trendy przyszłości, bez znajomości przeszłości. Proces poznania jest ciągły, a jednocześnie stochastyczny. Chociaż dynamika zmian jest obecnie wyższa ponieważ mamy do czynienia z wielobiegunową geometrią sił. Rozwój globalny powoduje konieczność zabezpieczenia przede wszystkim potrzeb podstawowych, ale w niektórych przypadkach także aspiracji do bycia najważniejszym mocarstwem, a nawet odgrywać rolę hegemonia lub, używając bardziej wyszukanego określenia: lidera.

Istota interesów narodowych wypływa bezpośrednio z treści określonej przeze mnie powyżej definicji *racji stanu*. Jeśli racja stanu określa trwanie i rozwój w dziejach jej interesy powinny wspierać realizację tego procesu. Oczywiście istnieje już bogata literatura rozróżniająca interesy narodowe, która ułatwia ocenę stanu ich realizacji w określonym momencie. To dokładnie wskazuje na to, że interesy mają kontekst miejsca i czasu, a ten jest pomijany. Stosując te kryteria interesy mogą być podzielone na wewnętrzne i zewnętrzne. Obie grupy mogą mieć krótki lub długi okres trwania. Na proces realizacji tych interesów znaczący wpływ ma ustrój państwa, jak również indywidualne cechy przywódców państwa. Patrząc na współczesną sytuację jest to aż nadto widoczne.

Biorąc pod uwagę kryterium czasu interesy można podzielić następująco:

- a) **strategiczne** (długookresowe) takie jak integralność terytorialna, suwerenność, bezpieczeństwo;
- b) **operacyjne** (krótkookresowe określone planami lub zadaniami z dokładnie wyznaczoną datą końcowej realizacji) takie jak plany narodowe, czasowe porozumienia z krajami sąsiadującymi lub organizacjami międzynarodowymi.

Kryterium miejsca (terytorium) wskazuje obszar działalności:

- a) **krajowe**: takie jak zwalczanie ubóstwa lub głodu, podstawowa edukacja, bezpieczeństwo zdrowia, ochrona środowiska, ochrona dziedzictwa narodowego oraz tożsamości narodowej;
- b) **sąsiedztwa**: takie jak współpraca trans-graniczna, wzajemne wsparcie dla bezpieczeństwa, rozwój infrastruktury;

- c) **regionalne:** jak współpraca ekonomiczna, rozwój warunków dla trwałego i zrównoważonego rozwoju, współpraca społeczna;
- d) **globalne:** jak partnerstwo strategiczne, członkostwo w globalnych organizacjach międzynarodowych, działania na rzecz rozwoju silnego potencjału militarnego.

To oczywiste, że każde podejmowane działanie na rzecz realizacji któregośkolwiek interesu może wywołać reakcję, jeśli druga strona uzna, że występują pewne sprzeczności. To zaś odrębny obszar stosunków międzynarodowych o konsekwencjach regionalnych lub globalnych. Oznacza to, że musimy brać pod uwagę różne rodzaje ryzyka. Obecna sytuacja w skali globalnej jest najlepszym przykładem jak sprzeczności interesów zmieniają globalną architekturę bezpieczeństwa i tworzą niepewność w szerokich obszarach ludzkiego życia. Jakakolwiek militarna działalność w historii miała różne konsekwencje, a co więcej zmieniała porządek międzynarodowy. Aby nie być zbyt wyrafinowanym muszę powiedzieć, że w okresie po II wojnie światowej mieliśmy już kilka koncepcji Nowego Porządku Światowego, ale nie mieliśmy globalnego Pokoju. Zamiast tego świat był zafascynowany innym słowem „Globalizacja”. Wielu ludzi oskarża po prostu globalizację o jakiegokolwiek kłopoty. To prawda, że mamy wielu przeciwników, ale z drugiej strony wielu zwolenników tych dynamicznych przemian w gospodarce globalnej. Jest też prawdą, że globalizacja wywarła wielki wpływ na gospodarkę światową. We wczesnych latach XXI-ego wieku mieliśmy tak zwaną „Triadę”, która oznaczała, że trzy wielkie gospodarki tworzyły piramidę ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki na szczycie, a poniżej Japonią i Unią Europejską. Dzisiaj piramida została zastąpiona przez trapez, gdzie na szczycie są dwie wielkie gospodarki U.S.A. i Chiny. Tak więc dynamika i rywalizacja pomiędzy tymi gigantycznymi gospodarkami wywołały dla innych niepewność i konieczność wzięcia pod uwagę różne rodzaje ryzyka takie jak polityczne czy w mikro- lub makro-skali, prawne itp. Dla obu gospodarek (amerykańskiej i chińskiej) Unia Europejska jest bardzo ważna. Od agresji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę złożoność stosunków U.S.A. i Chin z Europą jest oczywista. Jak partykularne interesy wpływają na politykę państwową w globalnej architekturze bezpieczeństwa zostanie pokrótce poddane analizie w tym tekście.

### **Stać się znowu wiodącą siłą: nieprzerwany rosyjski sen**

Lenin powiedział, że wszystko co jest dobre dla Związku Radzieckiego, jest zgodne z zasadami postępu i historii – ponieważ państwo socjalistyczne w stosunkach ze światem kapitalistycznym ma zawsze rację<sup>2</sup>. Niestety dla Związku Radzieckiego ta kontynuacja imperialnej polityki Rosji rozszerzania swojego terytorium spowodowała tym samym zniszczenie jego gospodarki. Panaceum na utrzymanie w spokoju ludności, w tak dużym państwie, był paradygmat permanentnego zagrożenia, który dawał powody dla wzrostu potencjału militarnego, oraz utrzymywania sił zbrojnych poza własnym krajem. Dzisiaj Federacja Rosyjska jest następczynią państwowości Związku Radzieckiego i głównym zadaniem rządu jest odbudowa poprzednich wpływów Moskwy. Innym problemem o

---

<sup>2</sup> Dokumenty wniezionej polityki SSSR, vol. VI Moskwa 1962, dok. 127, ss. 226-227, Izwiestija. 14.III.1923

wielkim znaczeniu dla tego marzenia jest gospodarka ciągle oparta na eksporcie surowców naturalnych, a nie na przekształceniu tej gospodarki w efektywny system.

Jest już dobrze znane oficjalne oświadczenie Prezydenta W.W. Putina, że upadek Związku Radzieckiego był największą tragedią XX-tego wieku. To przekonanie uzasadnia jakiegokolwiek działania dla przywrócenia panowania nad utraconymi częściami państwa radzieckiego. Były ambasador Republiki Federalnej Niemiec w Moskwie: Rüdiger von Fritsch miał rację, gdy mówił: Rosja nie ma potrzeby abstrakcyjnej harmonii. Rosja ma interesy<sup>3</sup>. Pełnoskalowa wojna przeciwko Ukrainie została poprzedzona nie tylko akcją zbrojną na Donbas i Krym, ale co uznają za miękka i w pełni pomysłową, akcją zwrotu sił nuklearnych z terytorium nowopowstałej Ukrainy, jako niepodległego państwa, do Federacji Rosyjskiej. Memorandum Budapeszteńskie jest tylko jednym z przykładów jak słabe są gwarancje z upływem czasu, gdy gwaranci mają swoje własne interesy, aby nie interweniować. Rosja jest państwem interkontynentalnym, a wojna na Ukrainie ma swoje konsekwencje dla wielu krajów, które są zależne od surowców naturalnych z Rosji jak na przykład z Azji Indie i Chiny, ale szczególnie w Europie. Ukraina jest krajem umożliwiającym tranzyt gazu do krajów europejskich odgrywając geostrategiczną rolę nie tylko dla eksportera, ale również dla importerów. To właśnie dlatego włączenie tego kraju do Federacji Rosyjskiej, albo posiadanie pro-rosyjskiego rządu w tym kraju jest istotnym interesem Rosji. Po drugie zahamowanie procesów możliwego członkostwa Ukrainy w Unii Europejskiej, aczkolwiek trudno jest powiedzieć w jakiej perspektywie czasu mogłoby to się zrealizować. Bardziej perspektywicznym projektem jest obejście nie tylko Ukrainy, co częściowo zostało zrealizowane jako Nord Stream I i Nord Stream II, we współpracy z wpływowymi członkami Unii Europejskiej. Rosyjski lobbying w szczególności opisał Jens Høgsvaard (jego książka zawiera analizę tego jak tajne służby zostały włączone w procesy negocjacji oraz jak politycy wysokiego szczebla skorzystali na porozumieniu dającym zielone światło dla rozpoczęcia projektu)<sup>4</sup>. To tylko jeden z przykładów jak interesy zmieniają jedną z najważniejszych części gospodarki narodowej jaką jest energetyka. Agresja na Ukrainę zatrzymała ten projekt jako jeden z efektów ubocznych tego konfliktu, aczkolwiek nie ma jednomyślności co do powstrzymania się relacji z Rosją. Ta sprawa zostanie omówiona później. Innym niespodziewanym dla rosyjskiej administracji podejściem do członkostwa Ukrainy w NATO, było skierowanie zapytania o członkostwo w Pakcie przez Szwecję i Finlandię. Tak więc argumentacja, że możliwe członkostwo Ukrainy w NATO przybliży NATO do granic Rosji, powinno być zrewidowane wraz z ideą strefy wpływów jak miało to miejsce w przeszłości pomiędzy Wschodem a Zachodem. Dzisiaj jest jasne, że dwubiegunowa architektura została zastąpiona przez wielobiegunową. Chociaż rosyjska polityka, po wycofaniu oddziałów wojskowych z byłej Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski, w dalszym ciągu ten poradziecki obszar opisywała jako „szczególnie ważną strefę interesów, a ich zależność

---

<sup>3</sup> Rüdiger von Fritsch: Quo vadis Rosjo?, Wydawnictwo Akademickie SEDNO, Warszawa 2022, s.333

<sup>4</sup> Jens Høgsvaard: Szpiezy, których przyniosło ocieplenie. Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2018

utrzymać przy użyciu wszelkich środków włącznie z militarnymi”<sup>5</sup>. Dla rosyjskiej polityki zagranicznej wielostronność oznacza wielokierunkowość będąc bardziej pragmatyczną i by nie powielać zachodniej frazeologii.

Bieżący konflikt pomiędzy U.S.A. a Iranem ma ważne konsekwencje dla rosyjskiej polityki. Przede wszystkim Amerykanie i Izraelczycy przeprowadzili naloty na ośrodki produkujące uzbrojenie takie jak drony, które Iran eksportuje do Rosji, a ta potem używa je do nalotów na Ukrainę. Być może trzeba będzie rozglądać się za nowym dostawcą. Ważniejsze jest to, że Rosja zadeklarowała wsparcie w przypadku konfliktu w Iranie. Na razie są to werbalne deklaracje ponieważ Rosja nie ma możliwości wysłania sił zbrojnych na Bliski Wschód. Utrata baz wojskowych w Syrii osłabia mobilność Rosji w powietrzu i na Morzu Śródziemnym. Innym zagadnieniem strategicznym jest pozycja Chin, które mają swoje interesy i oczekując na dalszy rozwój sytuacji zachęcają wszystkie strony, aby usiadły i rozpoczęły negocjacje. Rosja jest zależna od swojego eksportu do Chin i musi troszczyć się o tego partnera dostarczającego wsparcie finansowe do budżetu, biorąc pod uwagę różne sankcje. Chociaż sankcje te nie mają wielkiego wpływu na bezpieczeństwo ekonomiczne Rosji. W mojej opinii bardziej negatywnymi konsekwencjami dla Rosji będzie jakiegokolwiek zaangażowanie się w Azji. Rosyjski handel bronią napotkał w ostatnim czasie w Azji na problemy ze sprzedażą. Indie największy importer rosyjskiego uzbrojenia zmieniły kierunek modernizacji lotnictwa nie przy pomocy rosyjskich myśliwców, lecz francuskich Rafale z imponującym kontraktem dającym Francji znaczącą pozycję na rynku. Co więcej Indie zyskały korzyści na sankcjach importu ropy z Rosji kupując ją od niej po niższej cenie, a po procesie rafinacji odsprzedawały do Europy. Prezydent Trump podjął decyzję o zezwoleniu na czasowy indyjski import ropy z Rosji celem podtrzymania ostatnich pozytywnych rezultatów rozmów z Indiami w sprawie dalszej obecności amerykańskich sił zbrojnych na Wyspie Diego Garcia. Sytuacja ta prowadzi do konieczności redefinicji polityki Rosji na kontynencie azjatyckim. Stosunki z Chinami opisano odrębnie.

## **Stany Zjednoczone: hegemonia i zderzenie interesów**

Atak Stanów Zjednoczonych na Iran zwrócił naszą uwagę na słowa Henry Kissingera, który pisał: „Krajem, który w XX wieku wpłynął na stosunki międzynarodowe w sposób zdecydowany, a jednocześnie niejednoznaczny, były Stany Zjednoczone”<sup>6</sup>. Amerykańska polityka zagraniczna przeszła istotną transformację poczynając od 1823 roku, gdy Prezydent Monroe ogłosił swoją doktrynę ustalając interesy Stanów Zjednoczonych: dominacja na całym kontynencie amerykańskim oraz eliminacja europejskich imperiów kolonialnych. Pierwotny izolacjonizm zastąpiony został przez wolę dominacji po obu wojnach światowych. Obecnie Komisja do Spraw Amerykańskich Interesów Narodowych sugeruje, że tylko solidna podstawa trwałej amerykańskiej polityki zagranicznej ma znaczenie dla amerykańskich

---

<sup>5</sup> Wozrodit'sja li Sojuz? Buduszczeje postsovietskovo prostranstva. TiezisySovieta po wniesznej i oboronnoj politiki. „Niezawisimaja gazieta” 23.05.1996

<sup>6</sup> Henry Kissinger: Dyplomacja. Bellona, Warszawa 1996, s.17

interesów narodowych<sup>7</sup>. Po Umowie Jałtańskiej jasne już było, że Związek Radziecki chce odegrać rolę mocarstwa. Były Doradca do Spraw Bezpieczeństwa Narodowego Prezydenta Jimmy Carter'a Zbigniew Brzeziński tłumaczył, że po upadku państwa radzieckiego „Stany Zjednoczone nie zamierzały dzielić się w świecie mocarstwowością z post-radziecką Rosją”<sup>8</sup>. W czasie wciąż trwającej wojny na Ukrainie Robert Kagan stwierdził, że upadek Związku Radzieckiego tylko wzmocnił globalną hegemonię Stanów Zjednoczonych, a „inwazja na Ukrainę ma miejsce w kontekście historycznym i geopolitycznym, w którym Stany Zjednoczone odgrywały i wciąż grają główną rolę i Amerykanie muszą się z tym faktem borykać.”<sup>9</sup> Stephen M. Walt (w swoim najnowszym eseju) opisał Stany Zjednoczone za Prezydentury Donalda Trump'a jako drapieżnego hegemonia – „dominujące supermocarstwo, które postrzega wszystkie stosunki dwustronne jako ich zerową sumę i poszukuje osiągnięcia możliwie jak największych korzyści z każdego z nich”<sup>10</sup>. Nawet dzisiaj w konfrontacji z wojną na Bliskim Wschodzie musimy uznać Stany Zjednoczone jako supermocarstwo z pełną świadomością, że to konflikt na skalę globalną. W tym samym czasie U.S.A. są zaangażowane na Ukrainie oczekując na reakcję drugiego globalnego mocarstwa Chin. Wojna z Iranem jest wojną z ważnym partnerem Chińskiej Republiki Ludowej i Rosji. Jest to problem o wielkim znaczeniu zważywszy na sieć wzajemnych powiązań Chin i krajów europejskich z państwami Zatoki. Połączone naloty na Iran, razem z Izraelem, tylko pokazują jak silne są więzy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Izraelem. Na powiązania te zwracają uwagę niektórzy autorzy pisząc, że: „Hegemonia USA pozostaje niekwestionowana. Stany Zjednoczone niezmiennie okazują mocne wsparcie dla Izraela, ujawniając, że ich priorytetowym celem nie jest troszczenie się o pokój i bezpieczeństwo na Bliskim Wschodzie, lecz upoważnienie do działań Izraela jako równoważnika dla arabskich sił w regionie”<sup>11</sup>. To prawda, że Izrael żyje w stanie ciągłej gotowości bojowej dla swojego bezpieczeństwa, ale jego wojna będzie miała skutki szersze niżli tylko regionalne. Być może powstanie opór przeciwko Prezydentowi w Kongresie Stanów Zjednoczonych poparty przez opinię publiczną. To dotknie Sojusz Transatlantycki. To już jest ciężki czas dla Prezydenta Trumpa, aby powstrzymać liderów Unii Europejskiej przed niszczeniem NATO i zbudować jedność przeciwko Rosji na Ukrainie. To już nie jest prosta równowaga ponieważ ambicje Niemiec i Francji są większe, aniżeli się spodziewano. Henry Kissinger już lata temu ostrzegął, że „Wspólnym interesem Ameryki i Europy jest, aby nie dopuszczać do sytuacji, w której niepohamowana nacjonalistyczna polityka Niemiec zaczyna konkurować, w samym sercu kontynentu z polityką Rosji o tym samym charakterze” i mówił dalej, że „zbyt daleko idące zbliżenie Rosji i Niemiec budzi obawy o zbudowanie kondominium prowadząc do nowych

---

<sup>7</sup> Graham T.Allisson, Robert Blackwill: America's National Interests. The Commission on America's National Interests, 2000

<sup>8</sup> Zbigniew Brzeziński: Wielka szachownica. Warszawa 1999, s. 101

<sup>9</sup> Robert Kagan: The Price of Hegemony. Can America Learn to Use Its Power? [w:] Foreign Affairs May/June 2022, s.10

<sup>10</sup> Stephen M. Walt: The Predatory Hegemon. How Trump Wields American Power? [w:] Foreign Affairs March/April 2026, Publisher in February 3, 2026

<sup>11</sup> Gabriel, T.Abume, NSAN, Kingsley and Okimisor OFEM Lawrence: Hegemony of the United States and Wars in the Middle East. [w:] Global Journal of Social Sciences Vol.23,2024, s.236

sprzeczności”<sup>12</sup>. Jest już rzeczą oczywistą, że Komisja Europejska jest nadmiernie zarządzana przez przywódców z Niemiec, reprezentując interesy Niemiec i do pewnego stopnia Francji. Nie jest zatem w interesie Stanów Zjednoczonych stworzenie całkiem nowego systemu politycznego w Europie, jak zaproponowany przez Niemcy, a popierany przez Francję, system federacyjny. Już przecież podjęto pewne kroki poza-traktatowe sprzyjające większemu przyspieszeniu powstania Sił Zbrojnych Unii Europejskiej, czy przeciwko suwerenności jak np. w sferze prawnej, edukacji, bezpieczeństwa (ostatnie koncepcje SAFE) i presja na kraje poza strefą Euro, aby przyjęły walutę Euro jako walutę narodową. Innym problemem jest zależność od gazu, a wojna na Bliskim Wschodzie faworyzuje Rosję jako głównego dostawcę tego źródła energii.

### **Unia Europejska: na rozdrożu**

Zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w pomoc militarną na Ukrainie było bardzo wartościowe, a z drugiej strony w Niemczech wystąpiły opóźnienia ponieważ mają interes bycia główną siłą w Unii Europejskiej, dlatego była to bardzo skalkulowana postawa i podejście. Niemiecki punkt widzenia na wojnę w Ukrainie nie jest tym samym co Stanów Zjednoczonych. Stało się to jasne od samego początku tej wojny. W interesie Niemiec leży otwarcie rurociągu Nord Stream II. Problem leży w tym, że trudności nie są spowodowane działaniem kilku krajów Unii Europejskiej, lecz agresją Rosji na Ukrainę. Tutaj leży główny problem. Pokazuje to jednak jakie były rzeczywiste cele przedsiębiorstw eksploatujących rurociąg. Pełna eksploatacja rurociągu wskazuje na to jak Rosja zamierzała robić biznes przeciwko Ukrainie i innym krajom leżącym nad Bałtykiem czyli tzw. po-radzieckiej Europie. Przerwanie dostaw gazu na Ukrainę i do Polski przez rurociąg pokazuje znaczenie tej infrastruktury. Rosyjski monopol gazowy, jak ostrzegał przed tym Aleksiej Chajtun z Europejskiego Instytutu Rosyjskiej Akademii Nauk mówiąc w udzielonym wywiadzie, że: „Dla Kremla mniej ważne są cele ekonomiczne niż siła polityczna”<sup>13</sup>. Od czasu do czasu odzywają się głosy o kłopotach gospodarki europejskiej związanych z wojną na Ukrainie i problemami braku rosyjskiego gazu. To dlatego ludzie słuchają takiego przekazu od polityków tęskniących za najbardziej oczekiwanymi relacjami pokojowymi i robieniem biznesu z Rosją jak dawniej. Zderzenie interesów w Unii Europejskiej nie jest problemem ostatnich lat. We Wspólnocie Europejskiej do czasu katastrofy z 11 września 2001 roku w Nowym Jorku nie było sformułowanej Strategii Bezpieczeństwa. To coś niebywałego, że Europa miała w tym czasie pełne przekonanie, że bezpieczeństwo integracji europejskiej oparte było na sile Sojuszu Transatlantyckiego z NATO (a więc w większości na amerykańskiej potęgze). Unia Europejska nigdy też nie zrealizowała swoich Strategii zawsze usprawiedliwiając swoje niepowodzenia głównie czynnikami zewnętrznymi, czasem wielkim rozszerzeniem z 2004 roku, potem problemami z przygotowaniem nowego traktatu, który po przyjęciu, ale nie bez problemów, w Lizbonie, zwany jest Traktatem Lizbońskim. Poprzednia Strategia Lizbońska (na lata 2000-2010) została zastąpiona Strategią Europa 2020. Co za szczęśliwy zbieg okoliczności dla

---

<sup>12</sup> Henry Kissinger: *Dyplomacja* op.cit. s.904

<sup>13</sup> *Im Zangengriff der Russen.* [w:] Focus nr 34, 18 August 2008, s.108

Komisji Europejskiej, aby oświadczyć, że pandemia COVID-owa zmieniła nasze cele koniecznością wprowadzenia warunków bezpieczeństwa dla przetrwania.

W 2015 roku z inicjatywy Prezydentów Polski i Chorwacji ogłoszono Inicjatywę Trzech Mórz, która była niespodzianką dla Komisji Europejskiej, a także Niemiec. Później w 2016 roku na spotkaniu w Dubrowniku (Chorwacja) 12-tu Prezydentów formalnie przystąpiło do Inicjatywy. Wówczas jasno podkreślono, że interesy krajów Europy Środkowej nie zawsze zależą od Komisji Europejskiej. W ślad za tym polski bank - Bank Gospodarstwa Krajowego utworzył Fundusz Trzech Mórz. Izba Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych uchwaliła jednogłośnie Rezolucję popierającą Inicjatywę Trzech Mórz, a rząd amerykański wsparł Fundusz kwotą 300 milionów dolarów. Państwa członkowskie Inicjatywy, natychmiast po agresji na Ukrainę, w pełni potępiły Federację Rosyjską. Wyraziły też wsparcie Ukrainy dla wejścia do Unii Europejskiej, oraz wsparło militarnie siły zbrojne Ukrainy dla obrony kraju. Jest oczywiste, że jak długo będzie trwała ta wojna będą następowały zmiany w reakcjach na to jak zakończyć tę wojnę i jaki będzie końcowy efekt. W Unii Europejskiej po zablokowaniu przesyłu gazu przez Ukrainę do Węgier i Słowacji oba kraje zablokowały finansowanie wysiłków militarnych Ukrainy przez Unię Europejską. W tym samym czasie Stany Zjednoczone wprowadziły zmiany do propozycji odnoszących się co do sposobu zakończenia wojny na Ukrainie. Na początku tej tzw. „specjalnej operacji wojskowej” punktem wyjścia, prezentowanym przez znaczące osobistości, było przekonanie o przywróceniu całego okupowanego przez Rosję terytorium Ukrainy (włącznie z Krymem). Jednym słowem integralność terytorialna musi być fundamentem ustanowienia pokojowych stosunków pomiędzy Ukrainą a Federacją Rosyjską. Później Prezydent Trump zaproponował krok wstecz, aby niektóre terytoria zostawić Rosji. W konsekwencji ten nowy punkt widzenia niektórzy autorzy amerykańscy<sup>14</sup> zaprezentowali opinii publicznej, że być może będzie to cena pokoju i zaangażowania Stanów Zjednoczonych i NATO, gdzie już są różne podejścia związane z marzeniami o *business as usual* z Federacją Rosyjską. Są też głosy, że Ukraina przegrywa wojnę i nie ma powodu utrzymywania konfliktu zamiast pokoju<sup>15</sup>. To bardzo łatwe doradzić komuś oddanie terytorium, gdy jest okupowane przez agresora. Nie akceptuję drugiej Umowy Jałtańskiej, gdy bez udziału kraju, którego to dotyczy, podejmuje się decyzję o ustanowieniu nowych granic. Szczęśliwie się składa, że przyjęliśmy zasady i uroczyste zobowiązanie, że następne (po II wojnie światowej) zmiany granic będą tylko na podstawie pokojowych porozumień, a nie konfliktów zbrojnych. Akceptując w negocjacjach podejście, że gdy będziemy czuli, iż jesteśmy wystarczająco silni, że możemy zrobić co chcemy, to tym samym zniszczymy zaufanie do prawa międzynarodowego i jego instytucji. Chociaż to nic nowego ponieważ w ciągu ostatnich 80-ciu lat na całym świecie dokonano już wiele przemocy. Kiedy zakończy się wojna to Rosja w końcowym rezultacie i tak już będzie bliżej NATO po przystąpieniu Szwecji i Finlandii.

---

<sup>14</sup> ]zob. Peter Slezkine and Joshua Shifrinson: The Price of Peace on Ukraine. Why Recognizing a New Border Could Serve Kyiv's Interests. [w:] Foreign Affairs. Newsletter, February 16, 2026

<sup>15</sup> Michael Desch: Ukraine Is Loosing the War. With Moscow Pressing Its Advantage, Kyiv Should Trade Land for Peace. [w:] Foreign Affairs. Newsletter, February 16, 2026

Rzeczywiste sprzeczności interesów i niepewność przyszłości europejskiego rolnictwa związane są z ostatnią umową z krajami Mercosur. Dlaczego zwracam na to uwagę? Dlatego, że wpłynie to na Europejską Wspólną Politykę Rolną, a w rezultacie doprowadzi, do pewnego stopnia, do twardej konkurencji importu z Ameryki Łacińskiej przede wszystkim mięsa, ale także zbóż. Po pierwszych miesiącach agresji na Ukrainę kraje Unii Europejskiej musiały pilnie reagować na import tańszego zboża z Ukrainy, co spowodowało kłopoty dla rolników w Polsce. Trzeba było użyć silnych nacisków na Komisję Europejską, aby ten problem przynajmniej częściowo rozwiązać. Jeśli Ukraina zostanie przyjęta jako pełnoprawny członek Unii Europejskiej trzeba będzie się przygotować na jej twardą konkurencję z importem z Mercosur. Będzie to raczej walka pomiędzy wielkimi przedsiębiorstwami rolniczymi niżli małymi gospodarstwami reszty Europy. Skutek: szeroki upadek małych gospodarstw rolnych i zniszczenie Europejskiej Wspólnej Polityki Rolnej oraz zasad Wspólnej Polityki Handlowej w części dotyczącej produktów wrażliwych takich jak produkty rolne. Będzie to cena za szerokie interesy przede wszystkim eksportu artykułów przemysłowych z zachodnich członków Unii Europejskiej do Ameryki Łacińskiej.

### **Chiny – pragmatyzm, cierpliwość i tożsamość**

Mam ciągle w pamięci chwilę, gdy delegacja z Pekinu zastąpiła dyplomatów z Tajwanu pod tabliczką Chiny, rozpoczynając swoje obowiązki w Organizacji Narodów Zjednoczonych. To już 55 lat temu zauważono jak Chińska Republika Ludowa zmieniała klimat dyskusji nie tylko w Zgromadzeniu Ogólnym, lecz w całym Systemie Narodów Zjednoczonych. Świat słuchał z wielką uwagą wyjaśnień, opinii i musiał także wziąć pod uwagę chińskie interesy.

Chiński Prezydent Xi Jinping, w swoim oświadczeniu podczas Generalnej Debaty na 70-tej Sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, dobitnie określił chińską politykę strategiczną mówiąc: "Chiny zawsze pozostaną budowniczym pokoju światowego i trwale są zobowiązane do pozostania na ścieżce pokojowego rozwoju. Nieważne jak będzie zmieniał się międzynarodowy pejzaż, ani jak będzie zmieniał się mój kraj. Chiny nigdy nie będą poszukiwały hegemonii, nigdy nie zaangażują się w ekspansjonizm, ani nigdy nie będą starały się zbudować własną strefę wpływów"<sup>16</sup>.

Oceniając charakter chińskiej polityki zagranicznej mogę tylko użyć słowo *pragmatyzm*. Ten pragmatyzm jest oparty (w moim przekonaniu i mojej znajomości Chin) na trzech podstawowych filarach:

- a) **ciągłość** podkreślał to w wielu swoich przemówieniach Prezydent Xi Jinping jak na przykład w wystąpieniu w Kolegium Europejskim w Brugii (Belgia) 1 kwietnia 2014 roku, gdy mówił: „Po pierwsze Chiny są krajem najstarszej światowej cywilizacji, którą Chiny kontynuują nieprzerwanie do dnia dzisiejszego i mają ponad 5000-letnią historię”<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> Xi Jinping: Speeches in Diplomacy, Vol.I, The Central Compilation and Translation Press. Beijing 2022, s.343

<sup>17</sup> Xi Jinping: Speeches on Diplomacy, op.cit. s.146

- b) **tożsamość narodowa** – termin ten używany jest wewnątrz kraju jak i w oficjalnych oświadczeniach poza granicami Chin;
- c) **integralność** – podkreślana jako polityka jednych Chin.

Te podstawowe zasady są decydujące dla interesów narodowych, a ich realizacja wyrażana jest przez pragmatyzm. Ta podstawowa cecha chińskiej polityki charakteryzuje się wysoką skutecznością w osiągnięciu założonych celów. Nie ma wątpliwości, że chińska polityka i interesy są globalne. Wystarczy spojrzeć na już ogłoszone 5 Inicjatyw. Inicjatywa Pasa i Szlaku rozpoczęła szeroka dyskusję o mechanizmach i zasięgu tego projektu. Wkrótce stało się jasne, że zasięg i treść są globalne. Cztery następne to: Globalna Inicjatywa Rozwoju (przedstawiona w 2021 roku), Globalna Inicjatywa Bezpieczeństwa (przedstawiona w 2022 roku), Globalna Inicjatywa Cywilizacyjna (przedstawiona w 2023 roku) i Globalna Inicjatywa Rządzenia (ogłoszona w 2025 roku). Ta dyplomatyczna aktywność jest głównie ukierunkowana na „Globalne Południe” sytuując Chiny w roli lidera i promotora krajów rozwijających się i ich interesów. W opinii Chińskich ekspertów: „Chińskie Inicjatywy wszechstronnie wspierają jakość i skuteczność międzynarodowych zasobów publicznych będąc platformą umożliwiającą jedność i współpracę Globalnego Południa”<sup>18</sup>. Takie podejście może być postrzegane jako porzucenie dawnej koncepcji o „Światowym mieście i światowej wsi”, co jest bardziej postępowe, innowacyjne i pragmatyczne. Spoglądając na zachodnie obietnice te Inicjatywy faworyzują chińską politykę, budują silne więzi ekonomiczne i polityczne krajów rozwijających się z Chińską Republiką Ludową.

Co do podejścia Unii Europejskiej do stosunków z Chinami to jest ono mocno zróżnicowane. Na poziomie Komisji Europejskiej stosunki te są, do pewnego stopnia, poprawne, ale powinny być lepsze ponieważ Chiny są ważnym partnerem dla Europy. Chińska siła ekonomiczna jest przez większość polityków i rządzących niedowartościowana. Europa jest przede wszystkim zapatrzona w Rosję, ale Rosja jest zależna od Chin w wielu obszarach. Jeśli uzmysłowimy sobie jak Stany Zjednoczone współpracują z Chinami, to w Europie już powinien być alarm. Chiny mają negatywne podejście do tzw. „dzikiej emigracji”, podobnie jak Prezydent Trump, i mają też negatywny stosunek do „federalizacji” w Europie przewidując przyszłe napięcia na kontynencie, które mogą narazić w szerszym kontekście chińskie interesy. Przez lata Komisja Europejska i jej liderzy żyli w przekonaniu, biorąc marzenia za rzeczywistość, że Unia Europejska jest globalnym graczem, a teraz globalnym graczem są Chiny. Chiny wydają na sektor naukowo-badawczy więcej niżli Stany Zjednoczone i Unia Europejska łącznie. W Akademickim Rankingu Uniwersytetów w Świecie 13 chińskich uniwersytetów plasuje się w pierwszej setce najlepszych na świecie. Długie lata przekonania, że wielkie przedsiębiorstwa europejskie mogą wykorzystywać chińską tanią siłę roboczą, podobnie jak postępowano w okresie przedakcesyjnym 10-ciu krajów Europy Środkowej przed ich

---

<sup>18</sup> Zhang Chun: China Initiatives Boost Common Development of Global South. [w:] Contemporary World, No.06, Serial No 45,2023, s.9

pełnym członkostwem (od 1 maja 2004 roku), skończyło się. Chiny mają ambitne cele, a w interesie tego kraju leży życie w pokojowym otoczeniu.. Chiny nie wykluczają krajów europejskich ze swoich interesów, co pokazują przez podpisywanie umów o Partnerstwie Strategicznym, z wybranymi krajami (głównie Europy Środkowej jak Węgry czy Serbia), z możliwością wsparcia dla idei Inicjatywy Trzech Mórz.

Specjalną uwagę przywiązują Chiny do grupy BRICS i jej rozwoju oraz rozszerzania. Chińscy eksperci podkreślają, że „priorytet ekspansji BRICS powinien być skierowany do głównych krajów rozwijających się w znaczeniu systemowym”<sup>19</sup>. Wojna Stanów Zjednoczonych z Iranem jest faktycznie wojną z Państwem Członkiem BRICS. Iran może oczekiwać wsparcia pozostałych członków tej grupy, a zwłaszcza Rosji i Chin lub Indii. Ostatnie wypadki pokazują, że to nie tylko nadzieja ale i rzeczywistość. Stany Zjednoczone mają pilną potrzebę ustabilizowania tego konfliktu, bo koszty wojny będą duże nie tylko w sensie ekonomicznym, ale także politycznym w świecie jak również w kraju. Dla Chin to także ważny interes, aby zakończyć wojnę ponieważ to komplikuje realizację Inicjatywy Pasa I Szlaku, a sprzyja rosnącej pozycji Indii w regionie Indo-Pacyfiku. Konflikt U.S.A. z Iranem ma także uboczne skutki ponieważ część członków NATO zdystansowała się od tego konfliktu biorąc pod uwagę globalny kontekst podobnej agresji Rosji na Ukrainę. Nie ma wątpliwości, że Chiny uzyskają pewne korzyści jak na przykład w przypadku trudności z dostawą ropy i gazu z Państw Zatoki będą otwarcie kupowały surowce energetyczne z Rosji. Indie będą robiły to samo. Tak więc międzynarodowe sankcje na Rosję zostaną wstrzymane, a możliwe iż niektóre państwa europejskie postąpią podobnie, co będzie ze szkodą dla Ukrainy. Wiele zależy od postawy Chin jak rozwiązać ten konflikt, który powoduje wiele zakłóceń w stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi ich głównym konkurentem.

## **Wnioski**

1. Przeszłość nie może być ignorowana w ocenianiu obecnych struktur mocarstw światowych. Wytworzone przez dekady paradygmaty wciąż nas uczą, że nadal działają.
2. Interesy organizacji lub ustrojów, a nawet jednostkowi przywódcy są rzeczywistymi game-changerami zarówno z pozytywnym jak i negatywnym wpływem na globalną geometrię bezpieczeństwa.
3. Dyskusje o prawnych podstawach amerykańskiego ataku na Iran obniżają wiarygodność tych, którzy nie protestowali, gdy Rosja rozpoczęła agresję na Ukrainę.
4. W przypadku zmiany konfliktu Stanów Zjednoczonych z Iranem w regularną wojnę zwycięzcą będzie Iran, Rosja i Chiny, oraz do pewnego stopnia Zachodni członkowie Unii Europejskiej.
5. Świat arabski prawdopodobnie będzie bardziej skonsolidowany przeciwko Izraelowi.

---

<sup>19</sup> Huang Renwei, Zhu Jiejun: BRICS Mechanismus and Global Governance. [w:] Contemporary World, No.04, Serial No.37,2022, s.21

6. Wydaje się, że Ukrainie będzie bardzo trudno uzyskać status pełnego członka Unii Europejskiej. W tej chwili panuje na Ukrainie zbyt optywizm.
7. Konflikty regionalne z udziałem stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ rodzą pytanie o rzeczywiste znaczenie i skuteczność tej organizacji.
8. Może moja uwaga idzie zbyt daleko, ale oceniając przeszłość i obecną sytuację, dla większości silna Polska i silna Ukraina nie są ogólnym interesem. Będzie interesujące jak Inicjatywa Trzech Mórz, z Ukrainą w niej, może wpłynąć na zmianę interesów największych gospodarek Unii Europejskiej.